

GŁOS WĄGROWIECKI

Wychodzi na każdy wtorek, czwartek i niedzielę.
Przedpłata w Wągrowcu w ekspedycji wynosi miesięcznie 1,15 zł, kwartalnie 3,45 zł, z odnośnikiem w dom miesięcznie 1,20 zł, kwartalnie 3,60 zł. Na pocztę miesięcznie 1,34 zł, kwartalnie 4,02 zł. W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków lub t. p., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a prenumeratorzy nie mają prawa do odszkodowania.



Adres Redakcji i Administracji Wągrowiec, Rynek 14. Telefon 126.
Ogłoszenia 10 groszy wiersz milim., na stronie 5 łam. Reklamy na stronie 3 łam.: na 1-szej stronie 50 groszy, na nast. 40 gr. za wiersz milim. W dziale „Nadesłane” 40 groszy za milimetr. Dla poszukujących pracy 20% zniżki. Przy powtarzaniu udziela się rabatu. Rękopisów niezamówionych Redakcja nie zwraca. Ogłoszenia przyjmuje się do godziny 11-tej przed połudn. w dniu wydania numeru.

Nr. 100.

Wągrowiec, czwartek dnia 28 sierpnia 1930 r.

Rok V.

Objęcie steru rządów Państwem przez Marszałka Polski

Po sobotniej dymisji gabinetu premiera Walerego Sławka oczekiwano ze zrozumiałym zacieśnieniem i naprężeniem dalszego rozwoju wypadków. Chronologiczny przebieg wypadków przedstawia się w sposób następujący:

Marszałek Piłsudski powrócił z Sulejówki, gdzie spędził niedzielę, w godzinach wieczornych tegoż dnia. Pan Prezydent Rzeczypospolitej, który w sobotę wieczorem wyjechał do Spały, powrócił do Warszawy około godz. 10 i pół.

Około godziny 11 przybył do swoich apartamentów służbowych w prezydium Rady Ministrów dotychczasowy premier pułkownik Sławek. O godz. 11 i pół zebrał się wszyscy urzędnicy Prezydium R. M. z szefem gabinetu ministrem Schaetzlem, szefem biura p. Rodicz-Laskowskim, szefem biura prawnego dr. Piętakiem i szefem biura prasowego red. Święcickim na czele.

W imieniu urzędników pożegnał w serdecznych słowach ustępującego prezesa Rady Ministrów, płk. Sławka, szef gabinetu jego minister Schaetzel. W krótkich słowach podziękował za współpracę swoim podwładnym płk. Sławek.

Na godz. 12 i pół zwołał premier Sławek posiedzenie Rady Gabinetowej. Na kilka minut przed tym terminem zjeżdżali kolejno do pałacu Prezydium Rady poszczególni ministrowie. W parę minut później przybył w towarzystwie adiutanta Marszałek Piłsudski.

Obecny był również desygnowany na stanowisko ministra bez teki szef gabinetu min. spraw wojskowych, płk. Beck, który wziął udział w naradzie ministrów. Narada trwała 15 minut.

Pierwszy opuścił gmach prezydium punktualnie o godz. 1 Marszałek Piłsudski, udając się wprost na Zamek do P. Prezydenta Rzeczypospolitej.

Narada P. Prezydenta z Marszałkiem trwała godzinę. O godz. 2 min. 5 Marszałek Piłsudski wyjechał do Belwederu.

Marszałek Polski przejął urząd Prezesa Rady Ministrów z pozostawieniem dotychczasowego składu rządu i z pułk. Beckiem jako ministrem.

Biuro prawne Prezydium Rady Ministrów otrzymało w międzyczasie polecenie przygotowania odpowiednich dekretów nominacyjnych dla nowego rządu Marszałka Polski.

Objęcie steru rządu przez Marszałka Polski

Przed godziną 5 dyr. Schaetzel przybył do Zamku z dekretami nominacyjnymi dla podpisania ich przez Prezydenta Rzeczypospolitej.

O godz. 5 przybył na Zamek Marszałek Piłsudski. Przybyli również ministrowie dotychczasowego gabinetu, ponownie mianowani oraz płk. Beck.

Prezydent Rzeczypospolitej odebrał od członków rządu formułę przyrzeczenia.

Wprost z Zamku Marszałek Piłsudski udał się do Pałacu Rady Ministrów, gdzie przyjął urządowanie od dotychczasowego premiera pułkownika Sławka.

Objęcie urzędowania

Po zaprzysiężeniu o godz. 5,30 przybyli kolejno do Pałacu Rady Ministrów w pierwszym samochodzie minister płk. Beck, następnym Marszałek Piłsudski, celem objęcia urzędowania i udali się do apartamentów służbowych. O godzinie 6 Marszałek Piłsudski wyjechał do Belwederu, o godz. 6,30 wyjechał min. Beck.

Dekret Prezydenta Rzeczypospolitej

Pan Prezydent podpisał dekrety, które kontrasygnował jako prez. Rady Ministrów, Marszałek Piłsudski.

Dekret nominacyjny nowego rządu brzmi:

Do

Pana Marszałka Polski, Józefa Piłsudskiego w Warszawie.

Mianuję Pana Prezesem Rady Ministrów i ministrem spraw wojskowych.

Równocześnie na wniosek pański mianuję pp.: Józefa Becka, ppłk. dypl. — ministrem, Sławo-

woja Felicjana Składkowskiego, gen. brygady —

ministrem spraw wewnętrznych, Augusta Zaleskiego, senatora — ministrem spraw zagranicznych, Stanisława Cara, adwokata — ministrem sprawiedliwości, dr. Sławomira Czerwińskiego — ministrem wyznań religijnych i oświecenia publicznego, dr. Leona Janta-Połczyńskiego — ministrem rolnictwa, inż. Eugenjusza Kwiatkowskiego, posła do Sejmu Rzeczypospolitej — ministrem przemysłu i handlu, prof. dr. Maksymiljana Matakiewicza — ministrem robót publicznych, Aleksandra Prystora — ministrem pracy i opieki społ., prof. dr. Witolda Staniewicza — ministrem reform rolnych, inż. Ignacego Boernera — ministrem poczt i telegrafów,

oraz poruczam kierownictwo:

ministerjum skarbu — Ignacemu Matuszewskiemu — posłowi nadzwyczajnemu i ministrowi pełnomocnemu przy królewskim rządzie węgierskim.

Warszawa, dnia 25 sierpnia 1930 roku.

Prezydent Rzeczypospolitej - I. Mościcki.

Prezes Rady Ministrów - J. Piłsudski.

Jak widać z powyższego dekretu w skład rządu oprócz nominacji ministra bez teki płk. Becka nie zaszły żadne zmiany. Dekret nie wymienia jedynie ministra komunikacji, a to z tego względu, że dotychczasowy minister p. inż. Alfons Kühn bawi zagranicą na urlopie inżynierskim w Bad Gastein. Minister Kühn, jak to wynika z sobotniego oświadczenia Marszałka Piłsudskiego wejdzie również w skład gabinetu, a dekret nominacyjny jego podpisany zostanie po jego powrocie.

Pożegnalna wizyta Premiera Sławka

Przed godz. 6 p. Prezydent Rzeczypospolitej przyjął na audjencji ustępującego prezesa Rady ministrów płk. Walerego Sławka, który złożył

mu wizytę pożegnalną. Audjencja premiera Sławka u p. Prezydenta trwała około pół godziny.

Wyjazd Prezydenta Rzpłitej

O godz. 6.30 p. Prezydent Rzeczypospolitej po podpisaniu wszystkich dekretów wyjechał z Zamku z powrotem do Spały.

Owacje dla Marszałka Piłsudskiego na Zjeździe pod Zamkiem

Wczoraj o godz. 5.15 po południu przed Zamkiem ustawił się pluton wojska z oddziału przybocznego P. Prezydenta. Błyskawicznie rozeszła się wieść, iż Marszałek Piłsudski znajduje się na Zamku u P. Prezydenta i że przyjął stanowisko Szefa Rządu. Publiczność zaczęła się tłumnie gromadzić nie chcąc utracić okazji oglądania ukochanego Wodza Narodu.

W mgnieniu oka utworzył się szpalier liczący około 1000 osób wyczekujących na pojawienie się Marszałka. Zaciekawienie budziła limuzyna, którą Marszałek przyjechał. Głośno wypowiadano radość z powodu ujęcia przez Marszałka Piłsudskiego steru państwa we własne ręce.

O godz. 5.30 ukazał się nagle Marszałek Piłsudski w błękitnym płaszczu i maciejówce. Ozwała się trąbka, wojsko sprezentowało broń. Publiczność ogarnął entuzjazm. Czapki poszły w górę. Okrzykom „Niech żyje Marszałek” nie było końca.

Marszałek się uśmiechnął i kilkakrotnie salutował publiczność.

Samochód ruszył i wnet zniknął wśród pojazdów.

Publiczność jednak jeszcze czas jakiś nie rozchodziła się. Prowadzono rozmowy o dobrym wyglądzie Marszałka i komentowano związane z Jego osobą ostatnie zdarzenia polityczne...

Premier P. Marszałek Piłsudski wyraża swe zapatrywanie na konstytucję i sejm

Warszawa, 27. 8. W poniedziałek p. Marszałek Piłsudski przyjął na prawie 3 godzinnej audjencji red. „Gazety Polskiej” posła Miedzińskiego, któremu udzielił wywiadu o sytuacji obecnej.

Na początku p. Marszałek Piłsudski zaznacza, że najważniejszą dzisiaj dla niego kwestją, jest skończyć z bałaganem konstytucyjnym.

W pierwszej części p. Marszałek Piłsudski omawia obowiązującą konstytucję, która jest „niechlujna, niecisła, robiona na kolanie, wręcz zginiła”.

Dalej cytuje dwa przykłady z postanowień konstytucji. Mianowicie wspomina, że ustawa musi być uchwalona regulaminowo przez Sejm, terminu jednak „regulaminowo” konstytucja bliżej nie rozwija. Na tej zasadzie można było kwestjonować wszystkie uchwały sejmowe. Inny przykład dotyczy większości sejmowej. Większość i odpowiedzialność parlamentu wymagają 223 głosów, podczas gdy odpowiedzialność kon-

stytucyjna, niewspółmiernie ważniejsza od parlamentarnej, nie wymaga takiej większości, lecz tylko kwalifikowaną.

Utrzymanie takiej konstytucji jest niemożliwe i konieczne jest unormowanie stosunków na innej płaszczyźnie.

Druga część wywiadu poświęcona jest posłom, których jedynym celem jest uzyskanie pieniędzy, pieniędzy, pieniędzy... Rząd wyciska pieniądze od społeczeństwa a posłowie chcą ich używać dla siebie, swoich partii i wygódek partyjnych.

Następnie Piłsudski bardzo surowo ocenia działalność Centrolewu, krytykuje metody pracy parlamentarnej i stwierdza, że „partijno kawałowi” nie można powierzyć losów państwa.

Jedynym czynnikiem dodatnim jest najsilniejszy dziś w Sejmie klub parlamentarny, który zrezygnował z nietykalności i nieodpowiedzialności posłów.

—o—

Karzelek litewski z każdym się kłóci

Paryż, 27. 8. Omawiając na łamach „Echo de Paris” stosunki polsko-litewskie, Kerillis oświadcza, iż Litwa nie cierpi Polski. Nienawiść Litwy do Polski — twierdzi Kerillis — jest przede wszystkim nienawiścią społeczną, gdyż właścicielami majątków ziemskich na Litwie są przeważnie Polacy, podczas gdy chłopci są Litwinami. Jest to więc nienawiść klasowa, której źródła są bardzo dawne. Z drugiej strony sprawa Wilna zatruwa całkowicie stosunki pomiędzy obu krajami. Zresztą, nawet, gdyby nie było sprawy wileńskiej, to Litwa znalazłaby coś innego. Wkońcu autor stwierdza, że Litwa ze swą 2-milionową ludnością jest odosobniona, zrewoltowana i w złych stosunkach ze wszystkimi sąsiadami, nawet z Niemcami. Jest jednak rzeczą pewną, że na wypadek wojny polsko-niemieckiej Litwa stanie po stronie niemieckiej. Okoliczność ta

powinna obecnie podyktować Francji zajęcie odpowiedniego stanowiska.

Dlaczego Rząd wprowadził życie nieratyfikowane traktaty handl.

Warszawa, 27. 8. Z powodu zastosowania przez rząd pewnych postanowień, podpisanych ostatnio traktatów handlowych z Rumunją, Hiszpanją, Portugalją i Egiptem, podniesiona została ze strony niektórych dzienników sprawa rzekomej niezgodności tego rodzaju zarządzenia z formalnymi wymogami ustawy konstytucyjnej. Jak się obecnie dowiadujemy, głównym motywem ostatnich decyzji rządu był wzgląd na konieczność szybkiego unormowania szeregu dziedzin naszego handlu zagranicznego, co pozostaje w związku z nowymi zarządzeniami celnymi naszych zagranicznych kontrahentów.

Warunki przyjęcia do szkoły podoficerskiej lotnictwa dla małoletnich w Bydgoszczy

I. Zadania Szkoły Podoficerskiej Lotnictwa dla małoletnich.

§ 1. Zadaniem szkoły jest przygotowanie kandydatów do zawodu podoficerskiego w lotnictwie przez odpowiednie wychowanie oraz wykształcenie zarówno wojskowe ogólne jak i fachowo-techniczne lotnictwa.

§ 2. Cel swój osiąga szkoła przez:

- wychowanie i wykształcenie wojskowe według programu pułkowej szkoły podofic. lotn.,
- wykształcenie specjalne dla mechanika samolot.,
- wykształcenie specjalne dla pilotów lotnictwa.

II. Przebieg nauki.

§ 3. Nauka w szkole podoficerskiej lotnictwa dla małoletnich trwa 3 lata.

§ 4. Pierwszy rok szkolny wspólnie dla wszystkich uczniów trwa od 1 września do 10 lipca, poczem następują wakacje do dn. 31 sierpnia. 1. IX. następnego roku rozpoczyna się nowy rok szkolny, w którym wszyscy uczniowie pozostają przez dwa miesiące na wspólnym kursie, poczem następuje podział uczniów przez C. B. L. L. na dwie grupy:

Grupa mechaników zaczyna rok I. kursu specjalizacji od 1. XI. i kończy dnia 30. VI. poczem następują wakacje do dnia 31. VIII. Dnia 1. IX. zaczyna się drugi rok specjalizacji i trwa do 30. VI.

Grupa pilotów zaczyna wykształcenie teoretyczne pilotażu, trwające od 1. XI. do 1. IV. (część teoretyczna). Następnie odbywa się szkolenie praktyczne w pilotażu od 1. VI. do 1. XI. (I. część praktyczna). Na tem kończy się pierwszy rok nauki pilotażu i drugi rok nauki.

Wakacje trwają od 1. XI. do 1. I. Od 2. I. do 1. III. trwa druga część teoretyczna kursu pilotażu, poczem zaczyna się dokończenie praktycznego szkolenia w pilotażu, które musi zakończyć się dnia 1. VI. ostatni rok szkoły.

III. Prawa i obowiązki uczniów.

§ 5. Uczniowie szkoły podoficerskiej lotnictwa dla małoletnich nie są żołnierzami. W życiu wewn. i zewn. szkoły obowiązuje regulamin szkoły.

§ 6. Po ukończeniu szkoły z pomyślnym wynikiem absolwenci są obowiązani zgłosić się do wojska w charakterze ochotników w celu odbycia obowiązku czynnej służby wojskowej w lotnictwie.

§ 7. Po odbyciu obowiązków czynnej służby wojskowej absolwenci Szkoły Podoficerskiej Lotnictwa dla małoletnich są obowiązani wnieść prośbę o mianowanie ich podoficerami zawodowymi lotnictwa lub majstrami wojskowymi i odsłużyć w charakterze podoficera zawodowego lub majstra wojskowego po trzy lata za każdy rok nauki w szkole.

Mianowanie ich podoficerami zawodowymi lotnictwa lub majstrami wojskowymi i przedłużenie czasokresów służby następuje na ogólnych warunkach.

§ 8. Ukończenie szkoły podoficerskiej lotnictwa dla małoletnich jest równoznaczne z ukończeniem szkoły podoficerskiej, wymaganiem do awansu na kaprala, art. 33 ustawy o podstawowych obowiązkach i prawach szeregowych W. P. oraz daje tytuł pilota lub mech. samol.

Poza tem uczniowie Szkoły Podoficerskiej Lotnictwa dla małoletnich nie korzystają z racji pobytu w tej szkole lub jej ukończenia z żadnych praw lub ulg w odbywaniu czynnej służby wojskowej.

Terror ukraiński w Małopolsce Wschodniej wzmacnia się

Lwów, 27. 8. Akty terrorystyczne wywołane przez ukraińskich w Małopolsce wschodniej nie ustają. Niewykryci sprawcy zbezczeszcili cmentarz Bohaterów — groby żołnierzy polskich, poległych w latach 1918—1920 w walkach o oswobodzenie kresów.

Drugi wypadek zdarzył się pod Przemyślanami, gdzie niewykryci sprawcy podpalili sterty z pszenicą na folwarku hr. Potockiego.

Energiczne śledztwo, prowadzone przez policję w związku z ostatnimi aktami terroru, doprowadziło policję na ślad bandytów, którzy dokonali napadu na ambulans pocztowy pod Bóbrką.

W przeprowadzonych rewizjach znaleziono szereg dokumentów, odezwy i notatek, oraz kilkanaście tysięcy złotych w dolarach i funtach angielskich.

—o—

Turcja członkiem Ligi Narodów?

Wiedeń, 27. 8. Wedle doniesień dzienników z Angory, czynione są przygotowania celem przystąpienia Turcji do Ligi Narodów. Podróż tureckiego ministra spraw zagranicznych do Moskwy, która ma się odbyć w końcu września, stoi w związku z tą decyzją, mimo iż oficjalnym celem podróży ministra jest rewizyta Karachana,

który w ub. roku złożył wizytę w Angorze. W rzeczywistości chodzi jednak rządowi tureckiemu o przekonanie rządu sowieckiego, iż Turcja musi ze względów państwowych przystąpić do Ligi Narodów. Niemcy i Anglia znajdują się pomiędzy państwami, które nakłaniają Turcję do tego kroku.

Treviranus przedstawicielem narodu „bezbronno”

Berlin, 27. 8. Na zebraniu stronnictwa konserwatywnego w Bremie, minister Treviranus wygłosił przemówienie, w którym m. in. poruszył sprawę wystąpienia swego w dniu 10 sierpnia br. za rewizją granic polsko-niemieckich. Przemówienie to, oświadczył Treviranus, w opinii zagranicznej wywołało tak głośne echo, ponieważ świat cały zdumiony był, iż przedstawiciel narodu „bezbronno”, nie licząc się z brakiem sił w

tymże narodzie, miał odwagę głośno wypowiedzieć to, co odczuwa. W dalszym ciągu przemówienia minister podkreślił, że rokowania nad planem Younga powinny być rozpocząć się o rok później, niż to nastąpiło. Dziś pozycja delegatów niemieckich wobec przedstawicieli mocarstw wierzyielskich byłaby zupełnie inna, ponieważ delegacja niemiecka mogłaby liczyć na silne poparcie.

IV. Warunki i tok przyjęć do Szkoły Podoficerskiej Lotnictwa dla Małoletnich.

§ 9. O przyjęciu do szkoły decyduje Komendant szkoły, zgodnie z poniższymi zasadami i kontyngensami uczni, który wyznacza Minister Spraw Wojskowych (II Wiceminister).

§ 10. Do szkoły przyjmowani mogą być kandydaci wyłącznie do pierwszej eskadry i w terminie rozpoczęcia roku szkolnego. W wyjątkowych wypadkach może Komendant Szkoły przyjąć kandydata do eskadry pierwszej w ciągu pierwszego półroczu.

§ 11. O przyjęcie do szkoły ubiegać się mogą obywatele R. P. w wieku od ukończonych 16 lat życia do nieprzekroczonych 18 lat życia, przygotowani naukowo w zakresie ukończonej 6 lub 7 klasowej szkoły powszechnej i zdolni fizycznie do zawodowej służby wojskowej w lotnictwie.

§ 12. Podanie o przyjęcie do szkoły winni wnosić rodzice, wzgl. opiekunowie kandydatów corocznie do dnia 15 lipca do Komendanta Szkoły Podoficerskiej Lotnictwa dla małoletnich w Bydgoszczy przyczem do podania należy dołączyć następn. załączniki:

- krótki życiorys kandydata napisany przez niego własnoręcznie,
- świadectwo ukończenia przez kandydata co najmniej 6 lub 7 klasowej szkoły powszechnej,
- metrykę urodzenia kandydata, wzgl. wyciąg metrykalny,
- świadectwo zdrowia kandydata wystawione przez lekarza wojskowego, albo lekarza rządowego lub samorządowego, ze specjalnem uwzględnieniem stanu oczu, organów wewnętrznych i systemu kostnego oraz świadectwo pomiaru wzrostu (wymagany wzrost co najmniej

1,45 cm.,

e) dowód posiadania przez kandydata obywatelstwa polskiego,

f) pisemne oświadczenie rodziców, wzgl. opiekunów o znajomości niniejszych warunków przyjęć i zlegalizowane notarialnie lub sądowo zobowiązanie się:

1. do oddania syna (wychowanka) do wojska bezpośrednio po ukończeniu szkoły podoficerskiej lotnictwa dla małoletnich i odsłużenia przez niego w charakterze podoficera zawodowego po trzy lata za każdy rok nauki w szkole, niezależnie od obowiązkowej służby wojskowej.

2. Do zwrotu kosztów za naukę i utrzymanie w wypadku niewypełnienia przez syna (wychowanka) obowiązków wymienionych pod 1,

3. do zwrotu kosztów za naukę i utrzymanie w razie zwolnienia ucznia na prośbę rodziców wzgl. opiekunów, lub w razie wydalenia ucznia ze szkoły,

4. do zwrotu kosztów za uszkodzone lub zniszczone dobro państwowe szkoły, spowodowane przez ucznia, za wyjątkiem samolotów,

g) dowody stwierdzające okoliczności, które decydują w myśl § 15, niniejszych warunków przyjęć o pierwszeństwie przyjęciu o ile patent powołuje się na nie,

h) dokładny adres rodziców wzgl. opiekunów.

§ 13. Podania wniesione po terminie, względnie bez któregośkolwiek załączników, nie będą zasadniczo rozpatrywane.

§ 14. Wniesione w terminie podania rozpatruje Komisja, w której skład wchodzi: Dowódca eskadry pierwszej, lekarz szkolny i kierownik nauczania ogólnego. Komisja ustala na podstawie badań kwalifikacje kandydatów i przedstawia Komendantowi szkoły listę mogących być przy-

???

26

(Ciąg dalszy)

— Ktoś za mną strzelał. Ledwie zdołałem schronić się i podczas biegu spadłem ze schodów doznając ciężkich uderzeń głowy...

— Niema innej rady jak skierować się ku wyjściu...

— Dość mam tych przeklętych zaułków piwnicznych...

Śmiało zdążali naprzód.

Karol stał zaczajony u wylotu. Chociaż ręka mu drżała, wycelowaną lufą do otworu czuł przykucnięty.

— Ktoś się zbliża. Skoro się wysunie, pociągam za kurek!

Piotr i Kazik nie przeczuwając czyhającego niebezpieczeństwa, bez żadnych przedsięwzięć ostrożności zdążali ku wyjściu...

Kilka zaledwie kroków dzieliło ich od wylotu przy którym sterczała gotowa do wystrzału lufa brauninga...

Gorączkowy moment opanował Karola tem więcej, że nie orjentował się w odległości szmerów, które zdawały się coraz wyraźniejsze i bliździe...

Wspominał zdeformowane słowa Piotra:

— Skoro wyłoni się jakaś postać, wal prosto w nią.

A jednak. Nie mógł zgodzić się w tej decydującej chwili na rozstrzygnięcie problemu, w którym upatrzył sprzeczności pomiędzy bezwzględem „rozkazem” Piotra, a własnem sumieniem...

Nie mógł pogodzić się z myślą, by w jego oczach krew miała lać się strugami. Dręcząca ta wizja po-

częła go srodze prześladować. Z innego kąta widzenia, na bezkarnie ujście włamywaczy nie mógł również pozwolić. Będąc wobec trudności zgodnego połączenia tych odmiennych poglądów, wybrał z konieczności pośrednią możność załatwienia spornych zapatrywań...

— Wystraszę ich — zdecydował błyskawicznie...

I chcąc wystrzelić na postrach, przekonał się, że broń się zacięła...

W beznadziejnym znalazł się położeniu. Nie umiał obchodzić się z bronią, obawiał się dalej przy niej manipulacji...

Dwie postacie wysunęły się poprzez wąski otwór. Karol ukrył się za żrąb muru...

— Spójrz, jak Karol wartuje?? —

— Przecież tutaj wyznaczyłeś mi stanowisko pasterunkowe...

— Czujnie dzierz swą straż! — przerwał zniechęca Karol wychylając się zarazem...

— Widzimy nawet...

— Mordercze narzędzie odmówiło mi posłuszeństwa, więc wycofałem się w pewniejsze schronienie...

— Dzisiejsza noc to istna parodia — rzucił Piotr rezygnując — zaszło kilka nieporozumień, któreby o mało tragicznie się skończyły...

Wątpię w to, czy wogóle zakradli się złodzieje... Maryla usłyszała zapewne szmer jakiejś myszki i wzbudziła dużo rumoru... Nie pozostaje nam nic innego, jak niezaszczytnie wrócić do mieszkania...

— Słusznie w dworze cicho. Gdyby coś było, nie minęłoby się z naszym podejrzeniem...

— Ani uwaga — dodał Karol...

Rozmawiając, wstępowali zwolna na schody...

— Ot, pamiętne miejsce, tutaj ktoś do mnie strzelał — informował Kazik...

— To mnie broń wypaliła — przyznał się Karol.

I w dodatku dwukrotnie a za trzecim razem się zacięła — zaśmiał się Piotr ironicznie...

Rozprawiając w dalszym ciągu nie spostrzegli nawet, jak Maryla uchyliwszy drzwi z lekkim przysłuchiwała się zwierzeniom ich przygód i wrażeń...

— Spostrzegłszy ją pierwszy Piotr nie omieszkął udzielić jej kilka uspokajających wyrazów w wesółm tonie...

— Nie wam się nie stało? — zapytała niepewnie...

— Nam włos z głowy spaść nie może — żartował Piotr...

— Kto posiada odwagę i umie ryzykować zawsze z wielkich potrzasków wychodzi zwycięsko — zarecytował Karol pochwalny aforyzm...

— Proszę, panowie do pokoju, opowiecie mi o wszystkim — szczebiotowała Maryla. — Cieszę się, że widzę was zdrowych i szczęśliwych, gdyż miałam złowrogie przeczucie.

— Najpierw rozkosznie się pani wyśpi a jutro, któryś z nas według pani uznania zobrazuje barwnie z pewną swadą nocną godzinę strachów...

— Tak, proszę pani już późna godzina, a jutro mamy swobodny dzień na rozrywki i pogawędkę... — potwierdził Karol...

— Nie lękaj się, nikogo nie było, ani nikt się nie zakradł — wyjaśnił Kazik — tobie tylko się coś zdawało...

— Dobranoc! — rzucił Karol i pośpieszył do swej sypialni.

Maryla zamknęła drzwi. Piotr i Kazik pozostali na korytarzu. Ktoś zapukał do frontowych drzwi. Piotr pobiegł otworzyć.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

jętymi do szkoły według stopnia i kwalifikacji. Z czynności swych sporządza komisja protokół, który się przechowuje w aktach szkoły.

§ 15. Przy równych kwalifikacjach pierwszeństwo w przyjmowaniu do szkoły mają następujące kolejności:

- sieroty po żołnierzach poległych lub zmarłych na skutek pełnienia obowiązków służbowych,
- sieroty po żołnierzach i inwalidach,
- synowie inwalidów,
- synowie żołnierzy zawodowych lub sieroty pozostające pod ich prawną opieką,
- sieroty po urzędnikach państwowych,
- sieroty po obywatelach, którzy padli ofiarą wojny,
- synowie urzędników państwowych,
- inni kandydaci w miarę wolnych miejsc.

Wymienione zaś kolejności pierwszeństwa przed innymi kandydatami mają synowie odznaczonych ordrem Virtuti Militari w pierwszym rzędzie, krzyżem walecznym w drugim rzędzie.

§ 16. Z pośród kandydatów zakwalifikowanych przez Komisję (§ 14) do przyjęcia do szkoły, powołuje Komendant szkoły w dniach 20—30 sierpnia dwukrotnie w stosunku do wyznaczonego kontyngensu ilość kandydatów w celu przeprowadzenia wyborów najzdolniejszych fizycznie i umysłowo. Badania w tym względzie obejmują:

- sprawdzenie zdolności fizycznej do służby wojskowej przez lekarza szkoły,
- próbę sprawności fizycznej,
- badanie szczególnych zdolności psychicznych, inteligencji i zasobu wiadomości w zakresie 6 lub 7 klasowej szkoły powszechnej.

Sposób przeprowadzenia badań i oceny zdolności ustala instrukcja M. S. Wojsk.

Badania są przeprowadzone grupami po 40 kandydatów powołanych na jeden dzień do szkoły. Przejazdy kandydatów w tym celu do szkoły i z powrotem i utrzymanie w szkole w czasie badań odbywa się na koszt M. S. Wojsk.

§ 17. Stosownie do wyniku badań (§ 16) decyduje Komendant Szkoły o przyjęciu, wzgl. nieprzyjęciu kandydatów do szkoły. O swej decyzji zawiadamia Komendant szkoły rodziców (opiekunów) kandydatów bez podania motywów decyzji.

§ 18. Podania kandydatów przyjętych do szkoły przechowuje się wraz z załącznikami w aktach przez lat 18. Podania kandydatów nieprzyjętych zwraca się z powrotem do dn. 1 października każdego roku.

§ 19. O przeprowadzonych przyjęciach do szkoły składa Komendant szkoły meldunek Ministrowi Spraw Wojskowych (II Wiceminister) do dnia 10 września każdego roku.

V. Opłaty.

§ 20. Koszty nauki i utrzymania uczniów ponosi Skarb Państwa. Rodzice wzgl. opiekunowie uczniów, są jednak obowiązani do zwrotu kosztów utrzymania i nauki ucznia w szkole, o ile zwrot kosztów przez władze wojskowe będzie nakazany w wypadku:

- zwolnienia ze szkoły na własną prośbę,
- wydalenie ze szkoły,
- niezgłoszenia się do wojska w charakterze ochotnika bezpośrednio po ukończeniu szkoły podoficerskiej lotnictwa dla małoletnich (§ 6) i nie odsłużenia z własnej winy pełnego okresu obowiązkowej czynnej służby wojskowej, określonego art. 4 ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej (Dz. Ust. R. P. № 46/28 poz. 458),
- nieodsłużenia z własnej winy w charakterze podoficera zawodowego po trzy lata za każdy rok nauki w szkole (§ 7).

§ 21. Od obowiązku zwrotu kosztów nauki i utrzymania uczniów w szkole w wypadkach wymienionych w § 20 pkt. c i d zwolnieni będą rodzice, wzgl. opiekunowie ucznia, jeżeli absolwent szkoły podof. lotnictwa dla małoletnich zostanie uznany za niezdolnego bez własnej winy do czynnej służby wojskowej bądź to przez komisję poborową bądź przez wojskowo-lekarsko-szpitalną lub rewizyjną, wzgl. za niezdolnego bez własnej winy do zawodowej służby wojskowej przez wojskową komisję lekarską.

§ 22. Każdy pełny rok przesłużony w służbie zawodowej amortyzuje $\frac{1}{9}$ wzgl. $\frac{1}{12}$ część zobowiązania, wynikającego z § 20 pkt. d nie pełny rok proporcjonalny.

§ 23. Koszty nauki i utrzymania ucznia są ustalone przez M. S. Wojsk. Departament Intendencji na rok budżetowy z góry i ogłaszane w Dzienniku rozkazu.

VI. Postanowienia wprowadzające niniejsze warunki.

§ 24. Warunki niniejsze obowiązują od roku szkolnego 1930/31 począwszy.

§ 25. Rok szkolny 1930/31 rozpocznie się dnia 1. XI. 1930 r. przyczem termin wnoszenia podań przesuwają się do 1. X. br. W roku szkolnym 1930/31 przyjmowani będą przede wszystkim małoletni, posiadający za sobą PW. I. stopnia.

Podpis nieczytelny.

Czy jesteś członkiem LOPP?

Dymisja szefa Reichswehry

Berlin, 27. 8. Szef Reichswehry, generał Heye, jak donoszą dzienniki, podczas inspekcji jednego z pułków piechoty niemieckiej w Bawarii oświadczył, iż ustępuje ze swego stanowiska z dniem 1 listopada rb.

Gdy przed kilku dniami pojawiły się wieści o dymisji gen. Heye, zaprzeczyło im ministerjum Reichswehry. Oświadczenie gen. Heye w Bawarii potwierdza jednak fakt jego dymisji.

—o—

W Peru wybuchła rewolucja

Londyn, 27. 8. Rewolucja w Peru rozszerza się.

W mieście Arequiba zbuntował się garnizon. Oficerowie aresztowali gubernatora i obsadzili ważniejsze punkty strategiczne miasta.

Rząd peruwiański zablokował port Molendo i wstrzymał ruch na liniach kolejowych prowadzących do zbuntowanych okręgów.

Rewolucjoniści ogłosili usunięcie ze stanowiska prezydenta Neguia i stworzyli nowy rząd.

Według niesprawdzonych pogłosek prezydent Peru schronił się do gmachu poselstwa St. Zjedn. w Limie.

Rząd wysłał przeciwko zbuntowanym oddziały wojska. Walki rozpoczęły się.

—o—

Napreżona sytuacja w Kownie

Kowno, 27. 8. Sytuacja w stolicy Litwy jest w dalszym ciągu napreżona i niejasna. Aresztowania trwają. Ostatnią sensacją jest aresztowanie 11 oficerów armii litewskiej pomiędzy którymi znajduje się dwóch byłych adjutantów Waldemarasa. Aresztowano również 2 starostów pow. Wszyscy oskarżeni są o przynależność do „Bataljonu śmierci“, nad którym sprawował protektorat Waldemarasa. Prokurator sądu

najwyższego w Kownie oświadczył dziennikarzom, iż wszystkim aresztowanym uczestnikom spisku grozi kara śmierci.

Jeden z dziennikarzy zdołał uzyskać wywiad telefoniczny od Waldemarasa. B. dyktator oświadczył, że obecna sytuacja na Litwie jest patologiczna i dłużej nie da się utrzymać. W Kownie krążą pogłoski o rekonstrukcji gabinetu.

—o—

„Pokojowe“ cele polityki niemieckiej

Berlin, 27. 8. Zarząd naczelny niemieckiej partii ludowej ustalił na posiedzeniu odbytym w obecności ministra spraw zagr. Curtiusa tekst odezwy wyborczej. Jako najbliższe cele polityki niemieckiej odezwa wymienia kontynuowanie polityki wyzwolenia, zainicjonowane przez ministra

Stresemana, dalsze dążenie do rewizji traktatów pokojowych i planu Young'a całkowite równoprawienie Niemiec z innymi państwami, odzyskanie Zagłębia Sarry, rozwiązanie sprawy granic wschodnich, ochrony mniejszości narodowej i rozwoju idei rozbrojenia.

Przyspieszenie prac wrześniowej sesji genewskiej

Genewa, 27. 8. Jak zapewniają w kołach politycznych prace Zgromadzenia Ligi Narodów będą przyspieszone tak, aby mogły się zakończyć najpóźniej w końcu września. Przyspieszenie prac Ligi Narodów tłumaczyć należy tem, iż 4 listopada rozpoczyna się w Londynie konferencja

przedstawicieli Imperjum Brytyjskiego. Wszyscy delegaci angielskiego M. S. Z. oraz przedstawiciele dominiów, którzy biorą udział w Zgromadzeniu Ligi, muszą być obecni 4 listopada b. r. w Londynie.

—o—

Z DNIA

GDY DO MIASTA ZNOWU WRACAM!...

Pozostawiam was w ustroniu,
Miekkie, wonne — polne kwiecie,
Ktore rwałem pełną dłonią —
Was jesieni szron przyniesie.

I was lasy, szare pola
Traw pokłosy, kragle wzgorza,
Z wami łączę się ma dola
O was boleść mię odurza.

Jakież piękne sny tęczone
Stał poranny promyk słonka.
Gdy w traw tulił moją głowę
I gdy słuchał pieśń skowronka.

Was zostawiam w śnieg przesycie,
Wiem, że szarość was omroczy,
Jak omroczy moje życie
Węc zakrywam dłonią oczy.

I pod wspomnień tym obuchem
Jedną jeszcze boleść śmierć
Wszystko zdaje być głuchem
Gdy opuszcza serce serce.

Me strwożone łączę myśli
Gdy do miasta znowu wracam
Gdzie dzień inne cele kreśli
Gdzie nerwowa wre wciąż praca!

(ch)

KRONIKA

KALENDARZYK

Czwartek, 28 sierpnia. Augustyna b. w. d. k.
Wschód słońca godz. 5,05. Zachód słońca godzina 18,57
Wschód księżyca godz. 10,47 Zachód księżyca godz. 20,33
Piątek, 29 sierpnia. † Ścięcie głowy św. Jana Ch.
Wschód słońca godz. 5,06 Zachód słońca godzina 18,54
Wschód księżyca godz. 12,12 Zachód księżyca godz. 20,50
Sobota, 30 sierpnia. Róży Lim. p.
Wschód słońca godz. 5,08 Zachód słońca godzina 18,52
Wschód księżyca godz. 13,35 Zachód księżyca godz. 21,13

Odnaczenie jubileuszowych rzemieślników. Na wniosek org. rzemieślniczych ministerstwo przemysłu i handlu zamierza wydać rozporządzenie o odznakach honorowych dla rzemieślników, którzy 25 lat prowadzą samodzielnie warsztaty.

Odnaką tą byłby żeton z odpowiednim napisem.

Podobne odnaczenia zasłużonych w swym zawodzie rzemieślników rozdawane będą w szeregu państw europejskich.

Miejska Szkoła Handlowo - Przemysłowa w Gnieźnie przyjmuje wpisy 1) do szkoły handlowej, 2) na jednoroczne przygotowawcze kursy rzemieślnicze dla uczniów w wieku od 14 do 15 lat, 3) w oddziale żeńskim: a) do trzyklasowej szkoły przemysł. Uczenie po ukończeniu nauki mają prawo do zdawania egzaminu czeladniczego z działu krawiectwa damskiego, b) do szkoły gospodarczej (kurs roczny). Nauka obejmuje: szycie, roboty, pranie, prasowanie, porządki domowe i gotowanie — pozatem przedmioty ogólnoszkolne, c) na kursy gotowania i szycia dla osób powyżej 18 lat. Nauka tylko praktyczna. Czas trwania kursu 5 miesięcy.

Uczniowie i uczennice wym. 1), 2) oraz 3a) i b) składają w sobotę, dnia 30 bm. o godz. 9-tej egzamin wstępny. Przy zgłoszeniu należy wpłacić 3 zł wpisowego i 5 zł na egzamin. Uczennice pod punktem 3c) wpłacają tylko 3 zł wpisowego.

Przymusowem ubezpieczeniem od ognia. Minist. spraw wew. wydało okólnik przypominający urzędowi gminnym obowiązek nadzoru przy przymusowem ubezpieczeniu budynków od ognia. Obowiązek ubezpieczenia jest doniosły wobec tak częstych pożarów po wsiach a nado według art. 23 rozporządzenia Prez. Rzplitej o przymusie ubezpieczenia budynek uważany jest za ubezpieczony od godz. 12 w poł. następnego dnia po zgłoszeniu przez właściciela budowli wzgl. w braku zgłoszenia od godz. 12 w poł. następnego dnia po wysłaniu przez urząd gminny zawiadomienia o ukończeniu budowli.

Ile wydajemy na alkohol? Uzasadnienie wniosku w sprawie przeprowadzenia plebiscytu co do zakazu używania wysokoprocentowych napojów alkoholowych, opracowano między in., że wyrobów Państw. monopolu spirytusowego, przeliczonych na tysiące hektolitrow, sprzedano (100 proc. alkoholu) w całej Polsce w r. 1925 — 499, w r. 1926 — 554, w r. 1927 — 501, w r. 1928 — 596, w r. 1929 — 613. Przeciętna ilość na głowę wynosi w litrach w r. 1925 — 1,7; w r. 1926 — 1,9; w r. 1927 — 1,7; w r. 1928 — 1,9 i w r. 1929 — 2. W tym ostatnim roku na województwa zachodnie przypada 2,7, centralne 2,3, wschodnie 1,5 i północne 1,4. W tym samym czasie w m. Warszawie wypada 5,16 litra na głowę. Z powyższych danych wynika, że ludność Polski wypija ogromne ilości wódki, pijąc jej z roku na rok więcej.

Nowe zatrudnienie bezrobotnych. Armia czechosłowacka odczuwa brak podoficerów, którzyby kapitulowali, tzn. zgodzili się na służbę wojskową zawodową. Aby zaradzić tej niekorzystnej okoliczności, która uniemożliwia skrócenie służby przymusowej, postanowiło ministerstwo zwerbować przy pomocy właścicieli autobusów bezrobotnych takich, którzy nadają się na podoficerów zawodowych.

Czy nie przydałaby się taka rada również u nas w Polsce?

Bezpieczeństwa jazdy autobusami. Wobec częstych katastrof, którym uległy autobusy, głównie zbyt szybką jazdą, Minist. Robót Publ. wydało rozporz. mocą którego właściciele autobusów zobowiązani są do założenia na każdym wozie aparatu, umożliwiającego stwierdzenie szybkości, jaką autobus rozwijał w poszczególnych wypadkach. Powyższe rozp. wchodzi w życie z dniem 1 września 1930 roku i przewiduje równocześnie, że każdy autobus winien posiadać tylne drzwi. Rozp. to spotyka się niewątpliwie z uznaniem publiczności, korzystającej w coraz większej mierze z tego nowoczesnego środka lokomocji.

Ugoda nastąpiła. Kilkudniowy strajk rzeźników, który wybuchł na tle wyznaczonego przez Starostwo cennika został we wtorek uśmierzony — wskutek powtórnego porozumienia się pp. rzeźników ze Starostwem. Przez tych kilka dni nie było w mieście wieprzowiny ani nawet na lekarstwo, gdyż rzeźnicy wstrzymali się od uboju świń, ponieważ Starostwo wyznaczyło cenę za 0,5 kg. słoniny 1,25 zł.

W tym czasie Związek robotniczy zabawił się w ubój. Zebrawszy wśród swych członków po 2 zł od każdego, zakupił „żywy towar” a po uboju w Rzeźni rozsprzedawał wśród „swoich” po cenach minimalnych. Dochodziło tam według pogłosek nieraz do „cyrkowych” a często do „dantejskich” scen...

Z powodu uregulowania cennika pp. rzeźnicy w dalszym ciągu dokonują normalnego uboju, biorąc za 0,5 kg słoniny 1,40 zł za mięso wieprzowe od 1,50 do 1,60 zł.

Wpisy do szkoły doksztalającej. W piątek, 29 bm. w czasie od godziny 17 do 20 odbędą się wpisy wszystkich nowych uczniów kupieckich i rzemieślniczych, jako i wpisy młodocianych i chłopców zatrudnionych w przemyśle.

W sobotę zaś dnia 30 bm. stawia się wszyscy terminatorzy miejscowej Publ. Szkoły Doksztalającej Zawodowej o godzinie 17-ej w gmachu szkoły w celu zapoznania się z rozkładem godzin nauki.

Stachowiak

Kierownik Szkoły Doksztalającej. Nowy rok szkolny. Kuratorjum Okręgu Szkolnego Poznańskiego zawiadamia, że nowy rok szkolny rozpoczyna się we wszystkich szkołach Okręgu Szkolnego Poznańskiego we wtorek, dnia 2 września br.

140 milionów na zapomogi za padłe zwierzęta. Na skutek licznych i usilnych starań Zarządowego Wielkopolskiego Związku Włościańskiego, podjętych w województwie w Poznaniu, Ministerstwo Rolnictwa przyznało 140 mil. zł na zapomogi za padłe zwierzęta na zaraźliwe choroby. Wszystkie zapomogi zostaną do końca miesiąca sierpnia a najwyżej do 15 września załatwione.

Buszewo. (Kradzież półszorków i roweru.) W nocy z 23 na 24 bm. skradziono z niezamkniętej szopy p. Gapińskiego Józefowi z Buszewa pow. wągrowiecki półszorki wyjazdowe i rower łącznej wartości 600 zł.

Echo morderstwa w Cotoniu. (Zatwierdzenie wyroku śmierci.) Sąd apelacyjny w Poznaniu jako instancja odwoławcza, odrzucił apelację Jana Grajka z Cotonia pow. żnińskiego, skazanego na śmierć za zamordowanie swej kochanki Anny Cichowiczówny, której zwłoki następnie poćwiartował i część zakopał w pobliskim lesie, tułów zaś wrzucił do płynącej opodal Wełny. Kara śmierci została w ten sposób utrzymana i po uświadomieniu się wyroku, zostanie wykonana.

Rejowiec. (Kradzież bielizny z pralni majątności.) Dzisiaj w nocy 28 bm. włamali się złodzieje do pralni majątności Rejowiec i skradli różną bieliznę ogólnej wartości około 1000 zł.

Golańcz. (Śmierć 3-letniego chłopca pod kołami wozu.) We wtorek 26 bm. o godz. 18.30 został przejechany wozem gospodarskim zaprzęgniętym w 3 konie — 3-letni chłopiec kolejarza p. Prągego z Golańczy.

Tylnie koło przeszło chłopcu poprzez piersi i wskutek obrażeń cieleśnych dziecko zmarło. Wypadek ten zdarzył się na siosie do Chawłodna tuż za probostwem. Gromadka dzieci bawiła się bez opieki na siosie i podczas gonitwy chłopczyk ten wpadł nieszczęśliwie pod koło przejeżdżającego wozu, znajdując tam niechybną śmierć.

Damasławek. (Zabawa „Sokoła.”) Tow. gimnastyczne „Sokół” w Damasławku urządza w niedzielę 31 bm. w ogrodzie p. Goździewicz w Dąbrowie zabawę latową połączoną z występem

drużyny sokolej. Początek o godz. 15-tej. W czasie zabawy różne niespodzianki. W razie deszczu zabawa odbędzie się w sali. Czysty zysk przeznacza Tow. na zakup sprzętów gimnastycznych. Dla udogodnienia będzie kursował autobus z Damasławka do Dąbrowy.

WYCHOWANIE FIZYCZNE I PRZYSŁ. WOJSKOWE

Przyjazd Dyrektora Państwowego Urzędu WF. i PW.

W sobotę, dnia 23 bm. bawił w naszym grodzie Dyrektor Państwowego Urzędu WF. i PW. p. płk. Kiliński ze swoim adjutantem. Pan Dyrektor przeprowadził lustrację tut. Ośrodka Wych. Fiz. Kobiet.

Szkoła Lotnicza dla chłopców

W jesieni b. r. powstanie w Bydgoszczy Szkoła Lotnicza dla chłopców od lat 16—18. Pierwszeństwo w przyjmowaniu mają członkowie PW. W sprawie warunków przyjęcia do powyższej szkoły należy zwrócić się do prezesa L.O.P.P., dyrektora Siemiradzkiego, Państwowa Szkoła Przemysłowa, Bydgoszcz, ul. św. Trójcy. (Warunki przyjęcia podajemy w dzisiejszym numerze).

Zawody pływackie

Z początkiem września br. urządza tut. Powiatowa Komenda PW. zawody pływackie o mistrzostwo PW. powiatu wągrowieckiego. Program zawodów podamy później.

Z ruchu strzeleckiego w naszym powiecie

Damasławek

W ub. niedzielę odbyło się tu zebranie organizacyjne Związku Strzeleckiego, na które przybył z ramienia Zarządu Obwodowego w Wągrowcu p. prof. Ptak i Komendant PW. i WF. p. por. Wańtowski w charakterze gościa.

Ponieważ kilku miejsc. „działaczy” partyjnych przygotowało śmieszna obstrukcję i w niewybredny, a nawet brudny sposób poczęło atakować tak „Związek Strzelecki”, jakoteż i przybyłych gości, — przeto ustąpiono spokojnie krzykaczom miejsca, kontynuując zebranie w domu prywatnym p. Gumperta.

Oddział został utworzony. Zapisano się od razu 25 członków.

Zarząd obrano jednogłośnie w następującym składzie pp.: Gumpert Piotr, drogomistrz, prezes; Rogaliński Fr., rolnik, wiceprezes; Chelmiński Fr., mistrz krawiecki, sekretarz; Malinowski Wł., rolnik, skarbnik; Uciński Czesław, abiturjent gimn., referent kult.-oświat.; Cieśliński Józef, rolnik, komendant wojsk.

Laskownica Wielka

Dowiadujemy się, że w tym samym dniu tj. 24. VIII. 1930 r. zawiązano „Oddział Strzelecki” w Laskownicy. Czynności organizacyjnych — po wygłoszeniu odnośnego referatu — dokonał p. Adam Ptak, prof. sem. z Wągrowca, w obecności p. por. Wańtowskiego. W szeregi strzeleckie wpisało się 32 obywateli, przeważnie ze sfer rolniczych. Do zarządu weszli pp.: prez. Olszewski Piotr, rolnik; wiceprezes Rokicki Piotr, rolnik; sekretarz Czachor Michał, rolnik; skarbnik Chliszcz Jan, rolnik; ref. kult. ośw. Grzesik Fr., kierownik szkoły; komendant Rakoczy Fr., rolnik.

Jak z powyższego widać Związek Strzelecki w naszym powiecie zyskuje coraz więcej zwolenników. Zdrowe i patriotycznie usposobione Obywatelstwo wielkopolskie, zamiast frazesów o patriotyzmie i pustych, a niegroźnych krzyków, daje w ten oto sposób odpowiedź Niemcom na ich zakusy rewizjonistyczne, tajne i jawne zbrojenie, oraz bezczelną mowę ministra Treviranusa.

Szczęść Boże dalszej, państwowotwórczej pracy dla zabezpieczenia granic i wychowania

dobrego obywatela i dzielnego obrońcy Ojczyzny.

OD REDAKCJI. We wtorkowym numerze „endeckiej” Gazety Wągrowieckiej ukazał się dosyć głupio zredagowany i przytem miejscami ordynarny artykuł, opisujący niby dowcipnie przebieg zebrania organizacyjnego „Strzelca” w Damasławku.

Nie wdając się w bezowocną dyskusję ze złośliwym autorem tego artykułu, jesteśmy upoważnieni do zakomunikowania Szan. naszym Czytelnikom, że zdanie: „gdzie przy libacji wybrano Zarząd „Strzelca” Damasławka”, jest zwykłym kłamstwem, przeznaczonym dla nieznających sprawy czytelników „endeckiej” Gazety Wagr., celem zohydzenia Związku Strzeleckiego i spotwarzania osób tam będących.

Odpowiedzi redakcji

WP. A. M. w Ł. — „Pozapędzamy ich w kozi róg, każąc chodzić o jednej, lub bez nóg!”

WP. K. P. w G. — Widzisz pan, mądrych ci mają zecerów, mądrzejszych pewnie od samego redaktora.

Targowica Miejska

Urzędowe sprawozdanie targowe Komisji Notowania Cen
Poznań, dnia 26. 8. 1930 r.

Płacono za 100 kg. żywej wagi za: w złotych

BYDŁO:

Wół:	
Pełnomięsiste, wytuczone nieoprzęgane	134—142
Mięsiste tuczone młodsze do lat 3	122—130
Mięsiste tuczone starsze	112—116
Miennie odżywione	

Buhaje:	
Wytuczone pełnomięsiste	122—128
Tuczone mięsiste	114—120
Nietuczone, dobrze odżywione starsze	102—110
Miennie odżywione	090—100

Krowy:	
Wytuczone pełnomięsiste	122—130
Tuczone mięsiste	110—120
Nietuczone, dobrze odżywione	090—100
Miennie odżywione	060—070

Jalowice:	
Tuczone mięsiste	130—138
Nietuczone, dobrze odżywione	116—124
Miennie odżywione	108—114

Młodzież:	
Dobrze odżywione	86—90
Miennie odżywione	78—84

Cielęta:	
Najprzedniejsze cielęta wytuczone	180—190
Tuczone cielęta	160—170
Dobrze odżywione	144—154
Miennie odżywione	130—140

ŚWINIE (TUCZNIKI):	
Pełnomięsiste od 120 do 150 kg. żywej wagi	192—196
Pełnomięsiste od 100 do 120 kg. „	184—190
Pełnomięsiste od 80 do 100 kg. „	174—180
Mięsiste świnie ponad 80 kg. „	168—172
Maciory i późne kastraty	156—164
Świnie bekonowe	174—180

WESOŁY KĄCIK

Karjera Jędrzejka „wojennego” inwalidy!

— Czy nasz Jędrzek jest naprawdę inwalida wojenny?
— Bez wątpienia że jest! (?)
— Czy służył w wojsku?
— Niekoniecznie potrzebował służyć...
— Jakżeś to możliwe?...
— Podczas wojny światowej, jadąc na karuzeli spadł z kobyły i teraz jest „wojennym” inwalidą!...
— Ale on się chwali, że był rotmistrzem!...
— A teraz to nie jest pod mistrzem — czy to — pod szef — majstrem!... (Telef. na włas. drucie, Kalisz).

Z alfonsowych dni pana Kazia w Berlinie

— Kaziu, nie masz dla nas dziewczynek? —
— Mam, całe kolekcje — droższe, tańsze... A gdzie dostawić?...
— Dobrze, może być lepszy towar. Na Wilhelmstrasse 2. (Telef. na własnym drucie, Berlin).

Gruby człowiek od „czystych” interesów!

— Bruno, po czemu skóry w Szczecinie?
— To zależy!...
— Od czego?
— No, czy z magazynów wojskowych, czy też kupione?... (Telef. na własnym drucie, Stettin).

N. GÓRECKI

GOŁAŃCZ

księgarnia, skład papieru,
przybory biurowe i szkolne,
towary galanteryjne.

Przyjmowanie zamówień na druki
i oprawa książek.

Agentura „Głosu Wągrowieckiego”.

Oprawa obrazów i szklarnia.

Tapety
Borty
Szablony

Farby
Pokosty
Lakiery

wielki wybór stale na składzie
poleca

DRUGERJA POD GWIAZDĄ

Józef Szudziński
Wągrowiec, Pocztowa 2. Tel. 84.

Do wykonania prac

malarskich

poleca się
Bosiacki, mistrz malarski
ul. Pocztowa 6. 125

Kastrator ogierów

z długoletnią praktyką zagranicą i w kraju.

Specjalność: kastrowanie wnętrów-ogierów.

Za kastrowanie daję wszelką gwarancję.

Ceny: od 1—2 lat 15 zł, od 2—4 lat 20 zł,
od 4 lat i t. d. 25 zł. 111

MICHAŁ SZIVA, WĄGROWIEC

Janowiecka 34.

Telefon 183.

Bilety wstępu

do ogrodu, na przedstawienia, zabawy i inne imprezy
w różnych wielkościach i kolorach ma stale na składzie
DRUKARNIA W. KUBANKA w WĄGROWCU — RYNEK.